



## Zarabianie na debiutach spółek – jak działa IPO i jakie możliwości daje inwestorom?

---

Inflacja, słaba waluta oraz inne kwestie wpływające na niesprzyjające warunki dla małych i średnich inwestorów – to wszystko sprawia, że skuteczne lokowanie majątku w Polsce w 2021 roku staje się sporym wyzwaniem. Wiele osób spogląda z nadzieją w kierunku giełdy. Jednym z najbardziej interesujących narzędzi do zarabiania na Giełdzie Papierów Wartościowych, a przede wszystkim na największych giełdach świata, są inwestycje w IPO.

## IPO w Polsce i na świecie

W Polsce emisje IPO są stosunkowo rzadkie – w 2020 roku było ich zaledwie kilkanaście, podczas gdy w tym samym okresie na amerykańskiej giełdzie odnotowano rekordowy wynik aż 480 debiutów. Takie wartości wynikają ze specyfiki poszczególnych rynków i wiążą się przede wszystkim z ich zasięgiem oraz kapitalizacją giełdy.

**Inwestycje związane z polskimi IPO nie są zatem szczególnie popularne – pamiętajmy jednak, że nie musimy zamykać się jedynie na Warszawę. Mając do dyspozycji ofertę odpowiedniego brokera, możemy bez problemów inwestować w IPO na giełdzie w Nowym Jorku.**

Inwestycja tego typu ma kilka wad i zalet. Spółka wchodząca na giełdę często nie ma jeszcze konkretnej opinii w oczach potencjalnych inwestorów. Z perspektywy przedsiębiorstwa jest to świetny sposób na pozyskanie dodatkowych środków i swego rodzaju „weryfikację” jej wartości. Dla inwestorów dobrze przemyślana decyzja o przeznaczeniu swoich środków na IPO może przynieść bardzo wysokie zyski. Pamiętajmy jednak, że każda inwestycja może również skończyć się stratą.

## Inwestowanie w IPO – kilka przykładów, które rzucają nieco światła na potencjalne sukcesy inwestycyjne

Przyglądając się ostatnim IPO na rynku amerykańskim, możemy wymienić wiele spółek, których akcje osiągnęły bardzo dużą wartość już po trafieniu do publicznego obrotu, a także po upływie okresu lock-upu.

**Jednym z przykładów jest Airbnb – serwis umożliwiający czasowy wynajem lokali od osób prywatnych.**

Mimo stabilnej pozycji i wieloletniej obecności na wielu rynkach, spółka zdecydowała się wejść na giełdę stosunkowo niedawno, pod koniec 2020 roku. Rezultat był dość obiecujący – cena akcji w ramach IPO wyniosła 68 USD, a po okresie emisji skoczyła już do 146 USD. Po lock-upie wartość akcji wyniosła 196,42 USD. To imponujący wzrost wobec wyjściowej wartości – inwestorzy, którzy na samym początku postawili na spółkę, mogli liczyć na zwroty w skali 188,85%.

W roku 2020 nie tylko Airbnb zdecydowało się na emisję IPO.

**Na giełdę trafiły również akcje firmy Unity Software Inc. odpowiedzialnej za znany silnik przeznaczony do tworzenia gier oraz animacji komputerowych i mobilnych.**

Tu rezultat był równie imponujący – wyjściowa cena IPO to 52 USD, po okresie IPO wartość wyniosła 75 USD, a po upływie lock-upu 157,77 USD. Zwrot wartości po trzech miesiącach wyniósł w tym wypadku aż 203,4%. Nieco gorszym, lecz wciąż imponującym rezultatem może pochwalić się Corsair Gaming – 140,88%.

## Technologia dominuje także w przypadku debiutów giełdowych, jednak inne spółki również odnoszą sukcesy

Spółki związane z sektorem wysokiej technologii cieszą się sporym zainteresowaniem ze strony inwestorów. Kolejnym przykładem podmiotu, który osiągnął bardzo wysoki wzrost wartości akcji po IPO, jest C3 AI. To firma, która skupia się na rozwijaniu sztucznej inteligencji pod kątem szeroko rozumianej cyfryzacji i usprawniania funkcjonowania systemów komputerowych. Wartość IPO wynosiła 42 USD, po IPO – 100 USD, a na końcu okresu lock-up – aż 121,05 USD. Daje to zwrot w wysokości 188,21%.

Przykładem spółki, która odnotowała spory wzrost wartości po IPO i nie jest bezpośrednio związana z technologią, jest DoorDash. Działalność firmy skupia się na dowożeniu posiłków i tworzeniu platformy do zamawiania dań – w Polsce funkcjonuje kilka podobnych rozwiązań. Wartość IPO DoorDash to 102 USD; po okresie IPO wzrosła do 182 USD. Cena po lock-upie wynosiła 168,89 USD. Takie liczby dają zwrot na poziomie 65,58%.

Bardzo często możemy zaobserwować zatem spory wzrost w stosunkowo krótkim okresie, a wyniki znacznie przekraczają możliwości konwencjonalnych metod inwestowania. Powyższe wartości wciąż jednak są dość dalekie od rekordów, a w kwestii dokładnego wyniku wiele zależy od specyfiki danej spółki. Idealnym przykładem ogromnego sukcesu jest IPO Prelude Therapeutics – startowa cena wynosiła 19 USD. Firma działa w regionie nowoczesnych terapii związanych z wykorzystaniem przełomowych odkryć z dziedziny technologii i biologii. Po okresie IPO wartość wzrosła do 25,23 USD, a cena po lock-upie poszybowała do zawrotnego poziomu 83,81 dolarów. Mówimy zatem o wzroście w wysokości 341,11%.

## Inwestycje w IPO na rynku amerykańskim

Nadchodzące IPO budzą wiele emocji wśród inwestorów.

**Jednym z najciekawszych debiutów zaplanowanych na ten rok jest Databricks – firma zajmuje się rozwiązaniami dotyczącymi przetwarzania dużych zbiorów danych, a za jej powstanie odpowiadają twórcy szeroko stosowanego narzędzia Apache Spark.**

Warto podkreślić, że spółka ma wsparcie od najważniejszych graczy na rynku technologicznym, czyli firm takich jak Google, Amazon czy Microsoft. Dokładna data jeszcze nie została określona, jednak warto uważnie obserwować działania – najprawdopodobniej pierwsza oferta publiczna pojawi się jeszcze w pierwszej połowie roku.

**Kolejnymi ciekawymi podmiotami, które warto przeanalizować pod kątem potencjalnej inwestycji, są TransferWise – firma, która realizuje szybkie i bezpieczne transfery pieniężne z bardzo niskimi opłatami – oraz Stripe, startup skupiający się na sektorze transakcji online.**

Nadchodzące IPO można sprawdzić między innymi na stronie brokera Freedom24.com, który umożliwia wygodne inwestycje w debiuty na nowojorskiej giełdzie.